VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 42)
z dnia 25 października 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 42)

25 października 2017 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Mirosława Suchonia w dniu 5 lipca 2017 r., podczas posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, stanowiącej podstawę wniosku posła Tomasza Jaskóły z dnia 13 lipca 2017 r.,

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej zachowania posła Tomasza Lenza na sali plenarnej Sejmu podczas 46. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 18 lipca 2017 r., stanowiącej podstawę wniosku poseł Iwony Arent i posła Grzegorza Janika z dnia 20 lipca 2017 r.,

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Jacka Żalka w dniu 25 czerwca 2017 r. w programie „Woronicza 17" w stacji TVP Info, stanowiącej podstawę wniosku Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii Otwarta Rzeczpospolita z dnia 26 czerwca 2017 r. – kontynuacja,

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Krystyny Pawłowicz, zamieszczonej w serwisie społecznościowym Facebook w dniu 23 września 2017 r., stanowiącej podstawę wniosków:
– Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z dnia 25 września 2017 r.,
– Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii Otwarta Rzeczpospolita z dnia 25 września 2017 r. – kontynuacja,

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Krystyny Pawłowicz podczas posiedzenia Sejmu RP w dniu 18 lipca 2017 r. oraz podczas posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w dniu 19 lipca 2017 r., stanowiącej podstawę wniosku osoby prywatnej – kontynuacja,

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk**, **Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów, stwierdzam kworum. Porządek dzienny posiedzenia otrzymali państwo wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie obrad. Czy ktoś z członków Komisji ma jakieś uwagi do zaproponowanego

porządku? Nie słyszę uwag. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia porządku dziennego? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, zgłaszam wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tzn. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu. Ta część posiedzenia, podczas której zapada postanowienie o jego zamknięciu, jest także zamknięta. Czy ktoś jest przeciw takiemu wnioskowi? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Punkt 1 przewiduje rozpatrzenie wypowiedzi posła Mirosława Suchonia w dniu 5 lipca 2017 r., podczas posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, stanowiącej podstawę wniosku posła Tomasza Jaskóły z dnia 13 lipca 2017 r. Na posiedzenie Komisji zostali zaproszeni poseł wnioskodawca i poseł objęty wnioskiem. Wnioskodawca nie stawił się, natomiast przybył pan poseł Mirosław Suchoń. W tej sytuacji zaczniemy procedować od wysłuchania wyjaśnień posła Suchonia. Proszę poprosić pana posła do sali.

Dzień dobry, panie pośle, witamy na posiedzeniu Komisji Etyki. Dziękujemy za przybycie. Komisja rozpatruje pańską wypowiedź, która miała miejsce 5 lipca 2017 r. podczas posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Wniosek do Komisji Etyki, jak panu wiadomo, skierował poseł Tomasz Jaskóła. Prosimy o przedstawienie pańskiego stanowiska w tej sprawie.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Dzień dobry państwu. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zacznę od stwierdzenia, że nie wypowiedziałem słów, które pan poseł Jaskóła był łaskaw zacytować w treści wniosku. Zapis, jaki znalazł się w protokole z tamtego posiedzenia, jest nieścisły. Słowa, które wówczas naprawdę padły, dotyczyły gabinetów politycznych ministerstw, a nie zapłaty za ustawę. Niczego takiego nie miałem nawet na myśli. Poza tym, w protokole nie znalazło odzwierciedlenia to, co się stało dosłownie kilkadziesiąt sekund później, czyli moje sprostowanie. Niemal natychmiast wyjaśniłem panu posłowi Jaskóle, że nie powiedziałem niczego takiego, co zostało zasugerowane. Zadałem natomiast pytanie, czy pomiędzy Klubem Poselskim Kukiz15 a PiS miał miejsce jakiś układ, jakiś deal, który sprawił, że pan poseł odrzucił przepis, który przed chwilą sam proponował, czyli likwidację gabinetów politycznych.

Wysoka Komisjo, żeby dobrze zrozumieć skąd się wziął cały problem, należy krótko wyjaśnić tło zdarzenia. W sprawie gabinetów politycznych zostały de facto złożone dwa projekty ustaw. Pierwszy projekt przewidywał, że takie gabinety będą funkcjonować na szczeblu centralnym, tzn. w poszczególnych ministerstwach, oraz na szczeblu samorządowym. Wprawdzie w samorządach gabinetów politycznych jako takich nie ma, ale jest tam szereg stanowisk, na które bez konkursu może powoływać wójt, burmistrz lub prezydent. To była propozycja numer jeden. Propozycja numer dwa, wniesiona przez Klub Poselski Kukiz15, odnosiła się tylko do osób powoływanych bez konkursu na szczeblu samorządowym. Z tą ustawą wiązały się różnego rodzaju zawirowania i perturbacje. W trakcie prac padały wnioski o odrzucenie projektu, następnie on wracał pod obrady komisji, ponownie zgłaszano wniosek o jego odrzucenie itd. Sytuacja, mówiąc krótko, była dosyć niejasna i stąd wzięło się postawione przeze mnie pytanie. Chciałem się dowiedzieć, czy pomiędzy PiS a Klubem Kukiz15 doszło do jakichś rozmów, które miały przekonać oponentów do poparcia takiego, a nie innego projektu ustawy. Dokładnie to, co mówię teraz państwu, od razu wyjaśniłem zainteresowanym w trakcie tamtego posiedzenia. Niestety, nie jest to zaprotokołowane. Protokoły z obrad komisji nie są wiernym odzwierciedleniem wszystkich rozmów, a jedynie pokazują, co się działo w głównym nurcie obrad. Z tej przyczyny moja prostująca wypowiedź nie znalazła się w protokole, ale ona miała miejsce i na szczęście jest słyszalna na nagraniu z posiedzenia. Można w każdej chwili zweryfikować moje słowa.

Szanowni państwo, o tym, że toczyły się jakieś rozmowy pomiędzy PiS a Klubem Kukiz15, powszechnie wiadomo. W trakcie posiedzenia mówił o tym głośno przedstawiciel strony samorządowej. Znalazło to odzwierciedlenie w protokole.

Chcę jeszcze raz podkreślić, że nie wypowiedziałem słów, które stanowią podstawę wniosku posła Jaskóły. Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że nikomu nie sugerowałem przyjęcia jakichkolwiek korzyści majątkowych w zamian za zmianę ustawy o pracownikach samorządowych. Takie załatwianie sprawy jest według mnie całkowicie niedopuszczalne i absurdalne. Nie sugerowałem nigdy, że pan poseł Jaskóła wziął jakieś pieniądze za stworzenie ustawy. Wniosek, który wpłynął do Wysokiej Komisji, jest z mojego punktu widzenia mało logiczny, ale to zupełnie inne zagadnienie.

To wszystko z mojej strony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są pytania do pana posła?

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Jeśli mogę coś jeszcze dodać, to chciałbym zwrócić uwagę państwa na fakt, iż protokół nie przedstawia we właściwy sposób wszystkich okoliczności, które miały miejsce w trakcie tamtej wymiany zdań. Moje słowa były odpowiedzią na to, co usłyszałem od jednej z pań posłanek. To od niej zaczęła się cała dyskusja. Pani poseł użyła takiego sformułowania „Handel polityczny? Za ile?”. W tym momencie włączyłem się do rozmowy i powiedziałem, co powiedziałem, ale niezwłocznie moje słowa sprostowałem.

Nie chciałem nikogo o nic oskarżać i naprawdę nie wiem, dlaczego w protokole znalazł się zapis, który nie jest zgodny z moją wypowiedzią, ale odpowiada narracji, którą przyjął później pan poseł Jaskóła. Jeszcze raz podkreślam, że w protokole nie znalazło się również moje sprostowanie, które poczyniłem niezwłocznie, dosłownie po upływie paru sekund. Taki stan rzeczy zaciemnia prawdziwy obraz tamtego zdarzenia.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są dodatkowe pytania? Wysłuchaliśmy wyjaśnień pana posła. Ponieważ nie ma żadnych pytań, dziękujemy za przybycie na posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Do widzenia państwu.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Proszę państwa, w świetle tego, co powiedział poseł Suchoń wydaje mi się, że powinniśmy odsłuchać nagranie z posiedzenia. Uważam, że ma znaczenie, czy poseł Suchoń faktycznie od razu sprostował swoje słowa, czy nie. W protokole mamy bardzo jednoznaczny zapis. Jeżeli jednak było inaczej, a tak twierdzi pan poseł, i jeśli to się potwierdzi, to zmienia postać rzeczy.

Ogłaszam dwie minuty przerwy. Przerwa organizacyjna.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wznawiam posiedzenie. Wracając do wątku sprzed przerwy, w związku z wyjaśnieniami złożonymi przez posła Suchonia proponuję, żeby Komisja zapoznała się z fragmentem nagrania z obrad Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej z dnia 5 lipca 2017 r. Wyrobimy sobie w ten sposób opinię na temat faktycznego przebiegu zdarzeń i zweryfikujemy wyjaśnienia pana posła. Na następne posiedzenie ponownie zaprosimy posła wnioskodawcę i dokończymy rozpatrywanie wniosku. Czy ktoś jest przeciw tej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 2 porządku dziennego. Dotyczy on sprawy zachowania posła Tomasza Lenza, na sali plenarnej Sejmu, podczas 46. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 18 lipca 2017 r. Zachowanie pana posła stanowi podstawę wniosku złożonego do Komisji Etyki Poselskiej w dniu 20 lipca 2017 r. przez poseł Iwonę Arent i posła Grzegorza Janika. Z czasowego harmonogramu posiedzenia wynika, że wnioskodawcy i osoba objęta wnioskiem zostali zaproszeni na godzinę 11.00. Mamy

jeszcze kilkanaście minut do wyznaczonej godziny, dlatego proponuję, aby wykorzystać czas i w oczekiwaniu na państwa posłów rozpatrzyć pkt 6 porządku dziennego, czyli zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji. Czy jest zgoda na taką propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Pierwszy wniosek jest oznaczony numerem 174/17. Jest to wniosek Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, podpisany przez przewodniczącego posła Ryszarda Terleckiego, w sprawie zachowania posła Krzysztofa Mieszkowskiego podczas 46. posiedzenia Sejmu w dniu 20 lipca br. Przypominam państwu, że ta sprawa jest rozpatrywana po raz kolejny. Na wcześniejszym posiedzeniu Komisja podjęła decyzję o konieczności uzupełnieniu wniosku o materiał dokumentujący przebieg zajścia stanowiącego przedmiot wniosku. Członkowie Komisji zapoznali się z tym materiałem i powracamy do dyskusji. Co robimy z tym wnioskiem? Jakie są panów opinie na ten temat?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to chciałbym wyłączyć się z prac Komisji nad tym wnioskiem.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Oczywiście, panie pośle. Poseł Mieszkowski opuścił salę obrad. Wracamy do dyskusji. Co panowie sądzicie na temat wniosku? Co z nim dalej robimy? Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Według mnie, zachowanie posła Mieszkowskiego w trakcie tamtego posiedzenia Sejmu wymaga napiętnowania. Zwłaszcza, że w przeciwieństwie do innych rozpatrywanych przez nas wniosków nie chodziło tylko o słowa, kwestie werbalne, ale miały także miejsce określone działania. Pan poseł, w trakcie wystąpienia z trybuny sejmowej, podszedł do ław zajmowanych przez parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości i zachowywał się wobec nich w sposób wyjątkowo prowokacyjny. Wszyscy mamy chyba tego świadomość.

Pierwszą reakcją marszałka była chęć wykluczenia posła z obrad ze względu na sposób jego zachowania, ale po ogłoszeniu przerwy uznano, że dla uspokojenia atmosfery lepiej będzie, jeśli pierwotny zamysł marszałka nie zostanie zrealizowany. Nie zmienia to w żaden sposób oceny zachowania posła Mieszkowskiego. Było ono wysoce naganne.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Rozumiem, że wnosi pan o podjęcie inicjatywy przez Komisję w tej sprawie.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne wnioski? Nie słyszę. Poddaję pod głosowanie wniosek posła Bernackiego.

Kto jest za podjęciem inicjatywy przez Komisję Etyki w sprawie rozpatrzenia wniosku Klubu PiS dotyczącego zachowania posła Mieszkowskiego? (2) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzy wniosek Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Następna sprawa jest oznaczona sygnaturą nr 167(2)/17. Autor wniosku to osoba prywatna, mieszkaniec Sosnowca. Zgłosił on do nas sprawę dotyczącą posła Wojciecha Szaramy. Przypominam państwu, że Komisja zajmowała się już tą kwestią na posiedzeniu w dniu 12 września 2017 r. Zdecydowaliśmy wówczas, że nie podejmiemy inicjatywy rozpatrzenia tego wniosku, ponieważ nie dostrzegliśmy znamion naruszenia przez posła Szaramę zasad etyki poselskiej. Do Komisji wpłynął jednak ponowny wniosek, w tej samej sprawie i od tego samego autora, który w tej chwili stanowi przedmiot naszych zainteresowań. Jaka jest panów opinia na ten temat? Czy ktoś z członków Komisji zgłasza wniosek o podjęcie inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy? Nikt nie zgłasza takiego wniosku. Stwierdzam, że Komisja ponownie zdecydowała o niepodejmowaniu inicjatywy w sprawie dotyczącej posła Wojciecha Szaramy. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego wniosku. Sygnatura nr 184/17, wniosek pani poseł Joanny Lichockiej z Klubu PiS. Pismo jest datowane na 11 października

2017 r., a chodzi w nim o wypowiedź posła Tomasza Lenza, która miała miejsce podczas posiedzenia sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych w dniu 14 września 2017 r. Jakie są panów propozycje odnośnie do dalszych losów tego wniosku? Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Pani przewodnicząca, po zapoznaniu się z treścią wniosku opowiadam się za niepodejmowaniem inicjatywy przez Komisję w tej sprawie. Jeżeli dziś zaczniemy karać posłów, którzy zadają pytania, to nie wiem, dokąd nas to doprowadzi.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Czy są inne głosy? Poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Zastanawiam się, czy pan poseł Lenz faktycznie tylko stawiał pytanie. Zwracam uwagę, że są pytania, które mogą zabić. Pan poseł zasugerował coś, co ewidentnie, nawiasem mówiąc, było nieprawdą. Nie ma jednak wątpliwości, że sugestia padła i pytanie brzmi, czy takie zachowanie posła jest akceptowalne, zwłaszcza, że rzecz dotyka niezwykle wrażliwego obszaru, jakim są nasze relacje dyplomatyczne. Za naszym dyplomatą, w tym przypadku chodzi o ambasadora, będzie się przecież ciągnąć niezbyt przyjemna opinia, że jego własny kraj uważa, iż ten dyplomata postąpił kiedyś niewłaściwie.

Zastanawiam się, szanowni państwo, czy jako Komisja Etyki nie powinniśmy jednak wysłać wyraźnego sygnału, iż pewne umiarkowanie w wygłaszanych sądach powinno jednak posłów obowiązywać. Sprawy nie przesądzam, ale poddaję to pod państwa rozwagę.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Ponownie poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Nawet gdybyśmy zgodzili się z argumentami mojego szanownego kolegi, to proszę zauważyć, że na końcu wypowiedzi poseł Lenz zadał pytanie. Osoba, która mogła się poczuć nim dotknięta, miała prawo niemal natychmiast ustosunkować się do tej kwestii publicznie. Pan poseł nie stwierdził, podkreślam, że ambasador był pod wpływem alkoholu, tylko zapytał, cytuję: „czy był pan w tym czasie pod wpływem alkoholu?”. Moim zdaniem, to dwie zupełnie różne sytuacje.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Bernacki, proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wysoka Komisjo, pamiętajmy, że w wystąpieniu posła Lenza znalazły się także inne sformułowania, które bynajmniej nie kończą się znakiem zapytania. Poseł stwierdził, cytuję: „Całe szczęście, że miał pan immunitet dyplomatyczny”, po czym wydarzenie z udziałem ambasadora określił mianem niechlubnego. W taki sposób powiązał ze sobą tamte zdarzenia. Sugestia, że ambasadora uratował tylko immunitet, jest jednoznaczna. Poza tym dodajmy, że zajście opisane we wniosku miało miejsce w trakcie posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych, na której ważyły się dalsze zawodowe losy ambasadora. To dość ważny element przy etycznej ocenie zdarzenia.

Zgadzam się z panem posłem Długim, że z naszej strony powinien wyjść sygnał, iż posłowie powinni się miarkować w słowach. Rzeczywistość wygląda niestety tak, że ktoś coś powie, a ci którzy słuchali lub dowiedzieli się o tym z trzeciej ręki nie zwracają zwykle uwagi na taki drobiazg, czy było to pytanie, czy stwierdzenie. Przekaz zawarty w wypowiedzi posła Lenza był jednoznacznie negatywny, jeśli chodzi o osobę ambasadora Jasionowskiego.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Sosnowski, proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Proszę państwa, to prawda, że w tym przypadku decydujący jest wynik badania krwi, a ten był negatywny, nie stwierdzono alkoholu we krwi ambasadora. Proszę jednak zwró-

cić uwagę na inny argument, jaki został przywołany w treści wniosku. Cytuję: „Serbski portal Blick podaje, że według naocznych świadków ambasador był pod widocznym wpływem alkoholu". W tej sytuacji pytam państwa, czy poseł Lenz nie miał prawa do zadania pytania? Było ono skierowane bezpośrednio do zainteresowanej osoby. Czy poseł naruszył w ten sposób zasady etyki? Przecież nie stwierdził jednoznacznie, że ambasador był pijany. Poseł tylko zapytał, czy ambasador był pod wpływem alkoholu. Tylko tyle. Z przebiegu zdarzenia wynika, że miał podstawy do zadania takiego pytania. Wersje podane przez źródła oficjalne różnią się znacznie od opisu sytuacji przytoczonego na serbskim portalu. Moim zdaniem, jeżeli do posła docierają rozbieżne informacje na jakiś temat, to ma on pełne prawo posiadać wątpliwości i dążyć do ich rozwiania. Jeżeli za to zaczniemy posłów karać, to przekroczymy pewne granice, których przekraczać nie powinniśmy.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze inne głosy? Nie słyszę. Został zgłoszony wniosek o niepodejmowanie inicjatywy.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Jeszcze tylko dodam, że gdyby nie było informacji zamieszczonej na serbskim portalu, wówczas prawdopodobnie podzieliłbym opinię posła Długiego. Skoro jednak została opublikowana, to poseł Lenz miał prawo mieć wątpliwości. Takie jest moje zdanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Została zgłoszona propozycja, żeby Komisja nie podejmowała inicjatywy rozpatrzenia tego wniosku. Poddaję ją pod głosowanie.

Kto jest za? (3) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Stwierdzam, że Komisja nie podejmie inicjatywy rozpatrzenia wniosku oznaczonego nr 184/17.

Przystępujemy do rozpatrzenia następnej sprawy. Pismo oznaczone sygnaturą nr 185/17, autor osoba prywatna, mieszkanka Wrocławia. Pismo było kierowane do Marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego, który przekazał je do Komisji Etyki. Sprawa dotyczy absencji posłów na sali plenarnej w trakcie wystąpienia rzecznika praw obywatelskich. Jaka jest państwa opinia na temat tego wniosku? Moim zdaniem ta sprawa nie powinna trafić w ogóle do Komisji Etyki Poselskiej.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

W ostateczności powinniśmy dostać ją do wiadomości.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Podzielam tę opinię. Poseł Sosnowski, proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Stawiam wniosek o niezajmowanie się tą sprawą. Ona nie mieści się w obszarze kompetencji Komisji Etyki Poselskiej.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poddaję wniosek pod głosowanie.

Kto jest za? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Komisja jednogłośnie stwierdziła, że nie podejmie inicjatywy rozpatrzenia spawy oznaczonej nr 185/17.

Następny wniosek oznaczony jest numerem 186/17. Złożyli go do Komisji posłowie Prawa i Sprawiedliwości: Przemysław Czarnecki i Tadeusz Woźniak. Wniosek dotyczy wypowiedzi posła Andrzeja Halickiego, która miała miejsce 14 września 2017 r. podczas posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych. Jak widać, po analizie wniosków, posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych wzbudzają jakieś wyjątkowo duże emocje.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Chciałem na to samo zwrócić uwagę, pani przewodnicząca. Przecież tamta Komisja powinna pracować wyjątkowo spokojnie i bez emocji. Jeśli się nie mylę, na tym polega m. in. sztuka dyplomacji. Tymczasem okazuje się, że na posiedzeniach naszej Komisji Spraw Zagranicznych emocje aż buzują.

Wracając do wniosku, uważam, że zwrot, jakim posłużył się pan poseł Halicki, był wysoce niestosowny i dlatego sądzę, że Komisja powinna podjąć inicjatywę rozpatrzenia wniosku złożonego przez posłów Czarneckiego i Woźniaka.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne stanowiska w tej sprawie? Nie ma. Poddaję pod głosowanie wniosek posła Bernackiego o podjęcie inicjatywy rozpatrzenia tego wniosku.

Kto jest za? (2) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3) Dziękuję. Wniosek nr 186/17 trafi pod obrady Wysokiej Komisji.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, chciałbym jeszcze dodać małą uwagę odnośnie do samego wniosku, który rozpatrywaliśmy przed chwilą i zależy mi, aby została ona odnotowana. Szanowni państwo, używanie w treści wniosku słów, że coś było chamskie itd., jest samo w sobie równie naganne jak wypowiedź posła, która w tym przypadku była podstawą wniesionego wniosku. Można było to wszystko określić zupełnie inaczej.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Wydaje się, że mamy chyba pierwszy przypadek samowykluczającego się wniosku.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Będziemy na ten temat dyskutować w trakcie rozpatrywania wniosku. Fakt, że podejmujemy inicjatywę rozpatrzenia jakiejś sprawy, nie przesądza wyniku końcowego. Na ile znam pana posła Długiego, to w odpowiedniej formie zwróci również uwagę wnioskodawcom. Na posiedzenie Komisji zaprosimy wnioskodawców i osobę objętą wnioskiem. Będzie sposobność do wyjaśnienia wszystkich elementów tej sprawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia wniosku oznaczonego nr 187/17. Chodzi o wniosek Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z dnia 13 października 2017 r., w sprawie wypowiedzi pani poseł Józefy Hrynkiewicz. W dniu 12 października br., podczas 49. posiedzenia Sejmu pani poseł rzuciła pod adresem młodych lekarzy, którzy wyrażali obawy przed koniecznością wyjazdu z Polski, słowa „niech jadą”. Jakie jest panów stanowisko w tej sprawie? Proszę, poseł Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Pani przewodnicząca, panowie posłowie, wnoszę o oddalenie tego wniosku. Stwierdzenie „niech jadą” nikogo nie obraża ani nikomu nie ubliża. Moim zdaniem była to ocena pani poseł Hrynkiewicz. Można się zastanawiać, czy akurat taka wypowiedź była wtedy stosowna. Można się z nią zgadzać lub nie, ale w mojej ocenie pani poseł nikomu nie ubliżyła. Nie dostrzegam podstaw do zajęcia się tym wnioskiem przez Komisję Etyki Poselskiej.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Jeżeli będziemy chcieli zajmować się każdą nierozsądna wypowiedzią posła, a nawet rozsądną, ale może zbyt ostrą, to daleko w ten sposób nie zajdziemy. Przychylam się do oceny przedstawionej przez posła Sosnowskiego.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Poddaję pod głosowanie wniosek posła Sosnowskiego o niepodejmowanie inicjatywy w tej sprawie.

Ko jest za? (3) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? Komisja nie podjęła inicjatywy rozpatrzenia sprawy oznaczonej nr 187/17.

Na tym zakończyliśmy zajmowanie stanowiska wobec nowych spraw wniesionych do Komisji. Korzystając z chwili wolnego czasu, chciałabym przejść do szybkiego omówienia spraw różnych. Informuję państwa, że do Komisji Etyki wpłynęło pismo z Biura Spraw Międzynarodowych Kancelarii Sejmu, które dotyczy przesłania do tego Biura, w możliwie najkrótszym czasie, propozycji spraw z obszaru polsko-litewskiej współpracy parlamentarnej, którymi zajmą się komisje stosownie do ich właściwości.

Wydaje mi się, że prace Komisji Etyki Poselskiej, zgodnie z zakresem jej działania, nie obejmują spraw z obszaru polsko-litewskiej współpracy parlamentarnej, chyba że zainteresowalibyśmy się sposobem działania komisji etyki na Litwie. Proponuję, żeby nie

zgłaszać żadnych propozycji w odpowiedzi na pismo z BSM. Czy zgadzacie się panowie z tą propozycją?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Całkowicie popieram stanowisko pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Czy są inne głosy? Nie słyszę. Komisja nie będzie zgłaszać propozycji do obszaru współpracy parlamentarnej Polski i Litwy.

Proszę państwa, powracamy do realizacji porządku dziennego, zgodnie z kolejnością przyjętą na początku posiedzenia. Przypominam, że jesteśmy w pkt 2. Stwierdzam, że nie stawili się wnioskodawcy ani osoba objęta wnioskiem. Tą sprawą zajmujemy się po raz pierwszy. W związku z niepisaną zasadą pracy Komisji proponuję, aby zaprosić zainteresowanych posłów na kolejne posiedzenie. Czy jest zgoda na taką propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 3. Jest nim wniosek dotyczący wypowiedzi posła Jacka Żalka, która miała miejsce w programie „Woronicza 17” w stacji TVP Info w dniu 25 czerwca 2017 r. Tą sprawą zajmujemy się już po raz kolejny. Czy stawił się poseł Żalek? Nie ma pana posła. Z harmonogramu czasowego wynika, że pan poseł ma jeszcze czas, ponieważ zaprosiliśmy go na godz. 11.30. Proponuję żeby sekretariat skontaktował się z posłem Żalkiem i ustalił, czy przyjdzie na dzisiejsze posiedzenie. Proszę także o kontakt z panią poseł Pawłowicz w tej samej sprawie. Pani poseł została zaproszona w związku z dwoma następnymi punktami porządku dziennego. Jeżeli dowiemy się, czy posłowie stawią się dzisiaj będziemy wiedzieć, w jaki sposób dalej procedować.

Ogłaszam 5 minut przerwy w posiedzeniu.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wznawiam obrady. Rozpatrujemy pkt 3 porządku dziennego dotyczący wypowiedzi posła Jacka Żalka. Sekretariat Komisji skontaktował się z panem posłem i uzyskał informację, iż pan poseł nie stawi się na dzisiejsze posiedzenie. Poseł Żalek twierdzi, że nie otrzymał zawiadomienia o miejscu i godzinie obrad. Sprawa jest tyle dziwna, że dysponujemy oficjalnym potwierdzeniem, że takie informacje zostały do posła wysłane.

Bardzo proszę, jakie są panów propozycje? Co dalej robimy z tą sprawą? Przypominam, że to kolejny raz, kiedy poseł Żalek nie pojawia się na posiedzeniu Komisji, mimo wystosowywanych do niego zaproszeń. Powoduje to, że odkładamy sprawę na kolejne posiedzenie i tak to się toczy od pewnego czasu. Co państwo proponujecie?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Czy pani przewodnicząca mogłaby nam przypomnieć, o co chodzi we wniosku dotyczącym posła Żalka?

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Chodzi o wniosek Stowarzyszenia przeciwko Antysemityzmowi i Ksenofobii Otwarta Rzeczpospolita z dnia 26 czerwca 2017 r., który dotyczy wypowiedzi posła Żalka w programie „Woronicza 17” w stacji TVP Info. Stowarzyszenie zarzuca posłowi, że wypowiedź miała ksenofobiczny charakter, nielicujący z mandatem posła na Sejm.

Słucham państwa propozycji. Co dalej z tym wnioskiem? Czy, skoro pan poseł twierdzi, że nie otrzymał zawiadomienia, powinniśmy po raz kolejny odłożyć rozpatrzenie sprawy?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Przychylam się do tej propozycji.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Też tak uważam, pani przewodnicząca. Powinniśmy dołożyć wszelkiej możliwej staranności w kwestii zaproszenia pana posła.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Ale tym razem poprosimy chyba pana posła o potwierdzenie odbioru korespondencji kierowanej do niego przez Komisję. Zaprosimy pana posła do sekretariatu i tam wręczymy mu odpowiednie pismo z informacją o terminie i miejscu posiedzenia Komisji w jego sprawie. Czy przyjmujecie państwo tę propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 4 porządku dziennego. Jest to wniosek Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska dotyczący wypowiedzi poseł Krystyny Pawłowicz, zamieszczonej w serwisie społecznościowym Facebook w dniu 23 września 2017 r. Pani poseł Pawłowicz została przez nas zaproszona na godzinę 11.50. Nie możemy skontaktować się z panią poseł, nie odbiera telefonu, a wszystkie pozostałe punkty porządku dziennego mamy już rozpatrzone. Praktycznie, w tej sytuacji musimy siedzieć i czekać do godz. 11.50. Czy macie panowie jakiś pomysł, co zrobić w tej sytuacji? Czy możemy umówić się w ten sposób, że jeśli pani poseł Pawłowicz pojawi się o godz. 11.50, to telefonicznie sekretariat zwoła członków Komisji i powrócimy do procedowania nad tym punktem porządku dziennego? Jeżeli pani poseł nie przybędzie, to na następnym posiedzeniu definitywnie zamkniemy tę sprawę, bez względu na to, czy pani poseł wtedy się stawi, czy nie. Jeśli państwo przystaniecie na ten pomysł, to ogłoszę przerwę w posiedzeniu do godz. 11.50. Nie słyszę sprzeciwu. Ogłaszam przerwę do 11.50.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wznawiam posiedzenie. Bardzo dobrze się stało, że nie zdążyliście się panowie rozejść. Otrzymaliśmy bowiem informację od pani poseł Pawłowicz, że znajduje się poza Sejmem. Jej nieobecność na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Etyki jest usprawiedliwiona. W tej sytuacji proponuję skrócić zarządzoną przerwę i dokończyć obrady.

Wnoszę o to, aby wniosek dotyczący pani poseł Pawłowicz został rozpatrzony na następnym posiedzeniu. To samo odnosi się do pkt 5 porządku dziennego, który przewiduje rozpatrzenie drugiego wniosku w sprawie poseł Pawłowicz. Obydwa zostaną rozpatrzone za dwa tygodnie. Czy ktoś jest przeciwny tej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Szanowni państwo, proponuję także, aby na następne posiedzenie Komisja zaprosiła posła Szyszko w związku z potrzebą wyjaśnienia wątpliwości, które dotyczą oświadczenia majątkowego pana posła. Czy ktoś jest przeciw tej propozycji? Nie ma sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z członków Komisji chciałby zabrać głos w ramach punktu poświęconego sprawom różnym? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek obrad. Informuję, że protokół z posiedzenia zostanie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji. Przypominam, że spotykamy się jutro, o godz. 12.00. Spróbujemy zbliżyć się do końca prac nad projektami zmian w regulaminie Komisji. Bardzo dziękuję wszystkim państwu. Zamykam posiedzenie.